

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



PRO-FEST GRUPY WOJENNEJ PROSTYTUTEK

Prostitutes' War Group

Prostitutes' War Group
PRO-FEST GRUPY WOJENNEJ PROSTYTUTEK
11.14.2017 r.

<https://prostituteswargroup.wordpress.com/2017/04/11/pro-festo-of-the-prostitutes-war-group/> oraz
<https://czarnateoria.noblogs.org/swiat/pro-fest-gwp/>

pl.anarchistlibraries.net

11.14.2017 r.

Jesteśmy kurwami z najgorszego koszmaru tego gównosystemu.

GWP [Grupa Wojenna Prostytutek] jest międzynarodowym kolektywem złożonym z anarchistycznych rewolucyjnych queerowych insurekcyjnych PROSTYTUTEK: powstajemy zdając sobie sprawę o naszej sile, używamy naszych pro-fesjonalnych ILLEGALISTYCZNYCH umiejętności aby sabotować naszych ideologicznych przeciwników. Rozbroimy, a następnie zniszczymy tych, którzy podtrzymują wobec nas Wojnę Społeczną – WOJNĘ, będącą nieodłączną częścią narzuconego nam faszystowskiego kapitalistycznego gówno-systemu. Starają się nas przeświecić ci bezsilni konformiści, za pomocą swoich chorych perwersji takie jak „Judeo-X-ańska Moralność”, „Prawo i Porządek” oraz „Sprawiedliwość” – które służą tylko do emocjonalnego, duchowego i fizycznego GWAŁTU na nas.

MAŁA-PRO-PIZMY:

1. Niektórzy rzekomi Anarchiści wierzą w to, że Prostytutki są eksploatowane w standardowym i płytkim modelu płciowym. Odrzucamy to; jesteśmy całkowicie Transgresywne oraz Obrazoburcze. Nie ma binarności, a tylko maksymalnie płynna płciowość oraz seksualność, którą określamy mianem QUEER. Samoistnie odrzucamy i przekraczamy wszelkie „normy” kulturowe, prawne, religijne, Kapitałowe – które służą tylko i wyłącznie do naszej Opresji oraz do nakierowywania władzy i bogactwa w stronę tych samych smutnych, chorych, elitarnych ludzi, błagających nas następnie o wsparcie seksualne.
2. Prostytucja jest zazwyczaj uważana za z natury profesję apolityczną. Okaleczające kopnięcie metalowym butem w jajca takiemu twierdzeniu! Jako anty-workerystki wierzymy w następującą maksymę: jak najmniej praca, za jak największą płacę. Absolutnie nie interesują nas żadne karierowiczowskie czy „szanowane” słabo płatne prace. Jako otwarte HORYZONTALISTKI, uważamy ikonę wyidealizowanego, robotniczego (np. szczęśliwego ale biednego), „szlachetnego” proletariusza jako mocno ubliżającą, ze względu na swój stale trwający Orientalistyczny mit o byciu „szlachetnym dzikusiem”. Zbieramy fundusze na naszych własnych zasadach by móc decydować o naszej Autonomii, o naszym czasie oraz wolności, dzięki którym odkrywamy naszą ukrytą Siłę, i dzięki którym możemy obdarzać solidarnością tych, których darzymy szacunkiem za przeprowadzanie akcji ofensywnych przeciwko systemowej kontroli. Odrzucamy tzw. prawa

pracownicze oraz dekryminalizację Prostytucji, których domagają się finansowane przez państwo grupy zajmujące się „pracą seksualną” – uznajemy te starania za zwykły reformizm. Jako Prostytutki, dostajemy więcej hajsu do ręki pracując w brudnym podziemiu, niż gdybyśmy miały legalnie pracować dla jakiegoś szefa. Zabawiamy się naszą nielegalną pozycją kryminalną.

DLATEGO nie pragniemy reformować systemu. Jesteśmy oddane jego Całkowitemu Unicestwieniu!

Prostytutki mają jedyny w swoim rodzaju dostęp do „elit”: czy to do przemysłowców i innych podobnych do nich robaków społecznych, do naszych wspaniałych reprezentatywnych polityków, przywódców religijnych, ultrabogatyh czy ich brudnych sługusów. Natarczywie przeznaczają oni na nas swoje brudne pieniądze, zarówno dlatego bo żałośnie pragną afirmacji, ale również dlatego ponieważ jest to dla nich antidotum na swoje nędzne życie. Z tego właśnie powodu, to my posiadamy moc do siania terroru oraz upokorzenia w ich kierunku! Jesteśmy w unikalnym miejscu, dzięki któremu możemy ujawniać ich hipokryzję oraz żalosne upodobania... gdy płacą nam za nasranie im na twarz, czerpiemy z tego aktu o wiele więcej przyjemności, niż mogłyby pojąć ich tępe emocjonalne reakcje.

Pod naszymi słodkimi uśmieszkami i udawaną rozkoszą, wciąż obserwujemy. Czekamy tym samym na moment, aby w końcu uderzyć, ośmieszyć, ujawnić oraz torturować tych, którzy są współwinni w uwiecznianiu systemów państwowej kontroli, faszystowskich kapitalistycznych represji oraz wojny społecznej. Po kryjomu i kreatywnie uwalniamy nasz GNIEW. Posmakujcie NASZEJ WOJNY, śmiecie!

Niniejszym wzywamy nasze queerowe i genderfluid towarzyszek-kurwy z całego globu, do spełnienia insurekcyjnego mokrego snu. Żadna akcja ofensywna nie jest przesadą, gdy wyprowadzamy sabotaż tym, którzy określają się jako nasze „pany”, lub wojskowym piechurom którzy uwieczniają Wojnę Społeczną. Opowiadamy się za złodziejstwem, narkotyzowaniem, porwaniem, zbieraniem informacji, wyprowadzaniem zamachów, publicznym ujawnianiem oraz korumpowaniem ich dzieci. O naszych sukcesach będziecie słyszeć spod baneru Grupy Wojennej Prostutek: Komunikaty będą się pojawiać szybciej i częściej niż napalony skorumpowany gliniarz.

Stoimy Solidarnie z wszystkimi anarcho-kurwiarskimi sabotażystkami, walczące podczas tej wojny społecznej, za pomocą wszelkich niekonwencjonalnych i bezpośrednich metod będące w zasięgu ręki. Avante Grupa

Wojenno Prostytutek! Nie odwracamy się, nie poddajemy się – dopóty ostatni pies nie zawiśnie na zakrwawionym krawacie ostatniego przemysłowca!
VIVA LA PUTA!